

*Śniło mi się, że przeprowadziłem
wywiad z Panem Bogiem...*

*Jakich kilku życiowych wskazówek
chciałbyś udzielić swoim dzieciom,
jako ich Ojciec, aby o tym pamiętali?*



Fot. St. Mżyk

***Niech pamiętają, że „Błogosławieni, którzy wprowadzają
pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi”.***

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

11 listopada 2007r. Nr 45 (399) Rok 8

Bronisz godności ludzkiej

XXXII Niedziela Zwykła

Teraz, gdy już nie możemy Go zobaczyć w Rzymie, ani towarzyszyć na pielgrzymim szlaku, tym bardziej cenne stają się Jego słowa. Przypominamy sobie, wciąż aktualne przesłania Jana Pawła II do Rodaków. Jego długoletni pontyfikat umocnił naszą wiarę, owocuje większą miłością człowieka do Boga. Dziękujemy za błogosławieństwa w pracy i w życiu, które udziela nam z okna domu Ojca Niebieskiego.

Matułowice

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DRUGIEJ
KSIĘGI MACHABEJSKIEJ**

2 Mch 7, 1-2.9-14

Wiara braci męczenników w zmartwychwstanie

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚW.
PAWŁA AP. DO TESALONICZAN**

2 Tes 2, 16-3,5

Trwać w dobrych czynach i szerzyć Ewangelię

Jezus Chrystus jest Pierworodnym umarłych, Jemu chwała i moc na wieki wieków.

EWANGELIA: *Łk 20, 27-38 Uduchowione życie zmartwychwstałych*

Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: «Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: „Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu”. Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiając dzieci. W końcu umarła ta kobieta.

Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę».

Jezus im odpowiedział: «Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani są za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania.

A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzaku, gdy Pana nazywa „Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją».

Oto słowo Pańskie

Bóg, Honor, Ojczyzna

„Obywateli nie produkuje się w fabrykach; to w rodzinie, pod sercem matki, kryje się naród” - to słowa Prymasa Tysiąclecia, kardynała Wyszyńskiego, które przypominają, że umiłowania Ojczyzny uczymy się w naszych rodzinach. Patriotyzm przechodzi z pokolenia na pokolenie. Dzisiaj, w święto Niepodległości, spełnijmy nasz podstawowy obowiązek patriotyczny, którym jest gorąca modlitwa za Ojczyznę, by hasła: Bóg, Honor, Ojczyzna nie były noszone tylko na sztandarach, ale by stanowiły treść życia wszystkich Polaków.

Opatrzność sprawiła, że dziś, gdy obchodzimy święto Niepodległości, w Lekcjonarzu przewidziano czytania związane z zachowaniem Prawa. Tego z dużej litery - Bożego, i tego z małej - ludzkiego. Najpierw poznamy braci Machabeuszów i ich matkę. Ich postawa otwiera nam oczy na to, co nadaje prawdziwą wartość życiu. Uczy być wiernym zasadom i ideałom do końca życia, nawet gdyby przez nie ten koniec miał nastąpić wcześniej.

/ciąg dalszy ze str. 5/

Perełką Muzeum jest papieski pokój. Jak powiedział ks. dr Andrzej Nowobilski, dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego: „Nie ma nic bardziej prawdziwego, choć jesteśmy w muzeum, to wszystko jest prawdziwe, przynajmniej w pierwszym, najstarszym papieskim pokoju”.

Gdy podczas wizyty Ojca Świętego w Krakowie w 1997 roku w pomieszczeniach tych przygotowano posiłek dla Papieża, od razu rozpoznał swój dawny pokój: „Tu przecież kiedyś mieszkałem – powiedział – tylko w tej wnęce nie stała szafa, ale łóżko. Pamiętam, bo czasem w zimie trochę marzłem”. Oczarowani tym, co zobaczyliśmy, pojechaliśmy do Łagiewnik – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Karol Wojtyła po raz pierwszy odwiedził klasztor na łagiewnickim wzgórzu już w czasie okupacji, gdy pracował na Solvayu. Po II wojnie światowej jako kapłan celebrował nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego i głosił kazania, a jako pasterz diecezji

w latach 60 przeprowadził proces informacyjny o życiu i cudach Siostry Faustyny na szczeblu diecezji. Podczas swojej V pielgrzymki do Ojczyzny, 7 czerwca 1997 roku Jan Paweł II odwiedził sanktuarium, by przed obrazem Jezusa Miłosiernego i przy relikwiach św. Siostry Faustyny zawierzyć Miłosierdziu Bożemu losy ludzkości, Kościoła i swój pontyfikat. Złożył wówczas podpis na makiecie rozbudowy sanktuarium. Zaś w czasie drugiej wizyty Ojca Świętego w Łagiewnikach 17 sierpnia 2002 roku poświęcił Sanktuarium i zawierzył świat Bożemu Miłosierdziu.

W tym szczególnym miejscu w Godzynie Miłosierdzia odmówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia, uczestniczyliśmy we mszy św., modląc się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II prosił nas: „Proszę, abyście się za mnie modlili, za życia mojego i po śmierci”.

W drodze do Wadowic śpiewaliśmy pieśni Maryjne, Barkę. Dziękowaliśmy ks. Prałatowi za piękne przeprowadzenie pielgrzymki.

Maria Zadora

Chrzest Św.



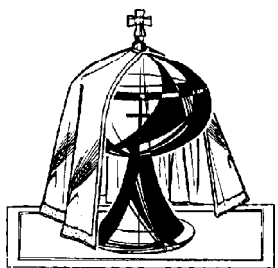
Z radością zawiadamiamy, że w ostatnią niedzielę następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Artur Górski, syn Zygmunta i Izabelli
Łukasz Pietraszek, syn Andrzeja i Moniki

Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła powszechnego.

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika, we wtorek – wspomnienie świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski, w czwartek – wspomnienie św. Alberta Wielkiego, biskupa i doktora Kościoła, w piątek – wspomnienie Matki Bożej Miłosierdzia, w sobotę – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy, w niedzielę – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 12 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Sowa
7.⁰⁰ Śp. Stefania Adamczyk - 6 r. śm. i Stefan mąż
7.³⁰ Śp. Krystyna Wójtowicz
8.⁰⁰ Śp. Teresa Skowronek-Jamka
12.⁰⁰ Śp. Krystyna Klauzner
18.⁰⁰ Śp. Krystyna Niewięgłowska-Giermek
Śp. Katarzyna Porębska - 2 r. śm.

Wtorek 13 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Klauzner
7.⁰⁰ Śp. Józef Sowa
7.³⁰ Śp. Krystyna Niewięgłowska-Giermek
8.⁰⁰ Śp. Zofia Fidelus - 14 r. śm.,
mąż Henryk i Rodzice Stefan i Anna
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Czaicki, Maria i Stefan Zawilowie
18.⁰⁰ Śp. Józef Rosenstrauch - 3 r. śm. z Rodzicami
Śp. Wiesław Gafuszka

Środa 14 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Wiesław Gafuszka
7.⁰⁰ Śp. Stefan Polak
7.³⁰ Śp. Józef Sowa
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Niewięgłowska-Giermek
12.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna w 94 r. urodzin Zofii Pająk
18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Czwartek 15 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Klauzner
7.⁰⁰ Śp. Krystyna Niewięgłowska-Giermek
7.³⁰ Śp. Krystyna Wójtowicz
8.⁰⁰ Śp. Józef Sowa
12.⁰⁰ Śp. Jan Morawiec
18.⁰⁰ Śp. Melchior Książek
Śp. Antoni Kucharczyk

Piątek 16 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Zembaty
7.⁰⁰ Śp. Krystyna Klauzner
7.³⁰ Śp. Franciszek Tatara, Wiktoria
Żeglen, Marianna Hanusiak
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Wójtowicz
12.⁰⁰ Śp. Józef Sowa
18.⁰⁰ Śp. Stefan Sobieraj, syn Tadeusza i Stefan
O zdrowie i bl. Boże dla siostry
zakonnej Elżbiety Wenerskiej

Sobota 17 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Niewięgłowska-Giermek
7.⁰⁰ Śp. Krystyna Wójtowicz
7.³⁰ Śp. Józef Sowa
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Klauzner
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa, Tadeusz i ich Rodzice
18.⁰⁰ Śp. Jan i Maria
W 50 r. ślubu obl. Boże dla Emilii i Juliana Flasz

Niedziela 18 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Łopata - 6 r. śm.
7.³⁰ Śp. Józef Lurka - 11 r. śm.
Śp. Maria Bałos - 20 r. śm.
9.⁰⁰ Śp. Halina Niewidok - 2 r. śm.
10.³⁰ Śp. Józef Sowa
12.⁰⁰ Śp. Teodor Żak - 7 r. śm.
13.¹⁵ Chrzty
18.⁰⁰ Śp. Stanisława i Stanisław Kwarciak

XXXII Niedziela Zwykła 11 listopada 2007 r.

1. Dziś mija 89. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Na mszach św. modlimy się w intencji naszej Ojczyzny.

2. W czwartek na godz. 17.00 zapraszamy Rycerstwo Niepokalanej.

3. Z piątku na sobotę 16 na 17 listopada pielgrzymujemy na nocne czuwanie na Jasną Górę. Wyjazd w piątek 16 listopada o godz. 18.00, powrót w sobotę 17 listopada ok. godz. 7.00 rano. Koszt przejazdu 25 zł. Zachęcamy wiernych do udziału.

4. W sobotę 17 listopada o godz. 10.00 spotkanie Grup Modlitwy św. o. Pio.

5. W następną niedzielę przy kościele będzie zbiórka przeprowadzona przez Zespół Charytatywny na pomoc zimową dla najbardziej potrzebujących.

6. OO. Karmelici na Górcie zapraszają na uroczystość odpustową i jubileuszową

z okazji 100-lecia śmierci św. Rafała Kalinowskiego we wtorek 20 listopada na mszę św. o godz. 17.00.

7. Odpust parafialny Ofiarowania NMP wypada w środę 21 listopada. Mszę św. o godz. 12.00 odprawi nasz rodak, ks. dziekan Stanisław Mika, obecny proboszcz w Niepołomicach w 25-lecie święceń kapłańskich. Kazanie wygłosi ks. prałat Jan Franczak – proboszcz parafii św. Jana Kantego z os. Widok w Krakowie.

8. Nasza parafia w każdym miesiącu przekazuje na dzieła dobroczynne po 1 tys. zł. następującym podmiotom: Parafialnemu Zespołowi Charytatywnemu, Kuchni św. Brata Alberta, a także na pomoc stypendialną Zespół Charytatywny od 1 września 2006 r. do sierpnia 2007 r. przekazał biednym naszej parafii sumę 80.300 zł.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Troska o Ojczyznę

11 listopada 2007 roku mija 89. rocznica odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę.

Wolna Ojczyzna, w której żyjemy, jest dla nas przez Bożą Opatrzność dana, ale i zadana. Tak często mawiał Wielki Jan Paweł II. Uświadamiamy sobie wielką łaskę, że żyjemy w wolnej Ojczyźnie. Pamiętamy również, że wolność krzyżami się mierzy. W historii naszej była ona chroniona i wywalczana ceną śmierci wielu tysięcy Polaków. Był krwawy czas obrony. Istniał również okres walki zbrojnej o jej odzyskanie. Teraz jest czas wielkiego trudu porządkowania i budowania domu rodzinnego, któremu na imię „Ojczyzna”. Wielo-

rakiego budowania. Gospodarczego, ekonomicznego, naukowego, kulturowego i religijnego. Jest to wielki wysiłek mięśni i umysłu. Serca i rozumu. Wierność jej domaga się siły woli. Ojczyzna jest dana i zadana każdemu Polakowi. Tylko solidarna troska całego narodu buduje piękno i wielkość Ojczyzny. Cały naród jest odpowiedzialny za Ojczyznę. Wielką potrzebą naszych czasów jest nieustanne uświadamianie wartości tego, że jestem Polakiem. W tej materii grozi nam zamazywanie, a nawet rozplynięcie. Zaczyna się bezmyślnie powtarzać, że Ojczyzna jest tam, gdzie jest chleb. Mówi się coraz częściej, że nieważne jest w co się wierzy, byle tylko żyć uczciwie. W propagandzie ostatnich mie-

/ciąg dalszy na str. 4/

sięcy tak daleko niektórzy się zapędzili, że zaczęli głośno mówić iż wstydzą się, że żyją między Odrą a Bugiem. Tatrami a Bałtykiem.

Troska całego narodu o Ojczyznę jest podstawowym patriotycznym zadaniem każdego Polaka. Chciałbym tutaj zwrócić uwagę na jedno bardzo ważne zadanie. Wiemy z powszechnej historii, że naród żydowski przez dwa tysiące lat nie miał swojej Ojczyzny. W tym długim okresie po bardzo wielu narodach zaginał słuch. One się wynarodowiły. Naród żydowski przetrwał mimo ogromnych prób zniszczenia go. Siłą tożsamości tego narodu była wierność religii starotestamentalnej. Przez całe wieki naród ten w swojej większości był wierny Bogu, Jahwe, Jego przykazaniom. Przestrzegał Jego kultu. Był wierny liturgii. Ta wierność objawionemu Bogu zachowała ten naród od wykorzenia. Choć nie miał swojej Ojczyzny jako naród wciąż istniał.

Trwał z pokolenia na pokolenia. Naród wędrowców. Rozbity wśród innych narodów. Dzięki religii zachowywał swoją tożsamość. Mówi się o nim „Naród Wybra-

ny”. Wybrany przez Boga. Nagrodzony przez wierność Jahwe.

Nasz naród dzięki Opatrzności Bożej jest w większości narodem katolickim. Niektórzy zżymają się z określenia, że Polak to katolik. Uważają, że jest to bardzo proste a nawet i prostackie założenie. Jednak historia naszego narodu mówi o wielkim dobrodziejstwie wiary katolickiej dla naszej Ojczyzny.

Gdy dzisiaj mówimy o patriotyzmie współczesnego pokolenia to trzeba rozważyć wiele rozdziałów, które składa się na pojęcie „patriotyzmu”. Ogromnie jednak ważnym jest rozdział katolicyzmu Polaka. Troska o jego wiarę. Gdy z niepokojem mówię o trudnościach wiązania młodych z Kościołem – to widzę też sprawę budowania patriotyzmu u młodych. Wychowanie ludzi młodych do umiłowania Chrystusa i Kościoła w polskich warunkach jest wielkim patriotycznym przynagleniem. Rodzice, wychowawcy i nauczyciele, którzy pomagają młodym w budowaniu wiary katolickiej przyczyniają się do rozwoju patriotyzmu w sercach młodych Polaków. Wszystkim nam bardzo na tym zależy.

ks. Proboszcz

Ważne dopowiedzenie

Refleksje Pani Haliny Żak, które wyłoniły się po przeczytaniu moich sugestii p przeżyciu młodych papieskiego święta 16 października 2007 – są całkowicie zgodne z moim doświadczeniem duszpasterskim. Jednocześnie uzupełniają i pogłębiają temat religijności młodych. Dziękuję za tę piękną refleksję.

Ks. Proboszcz

Drogi Księżu Proboszczu!

Z dużym zainteresowaniem przeczytałam artykuł ks. Proboszcza w ostatniej Bazylice: „Wadowice czczą pamięć Ojca Świętego”. Przebija w nim troska o młodzież. Ksiądz Proboszcz wyraźnie obawia się, czy

młodych stać na jakikolwiek wysiłek w stronę umocnienia wiary. Wiele razy czytaliśmy w artykułach księdza, że młodzi odchodzą od Kościoła, że stoją na boku, że zbyt mało angażują się w Boże sprawy. Z pewnością trzeba trzymać rękę na pulsie

i otaczać młodych troskliwą opieką, stwarzając im dobre warunki rozwoju.

Ale trzeba też zauważyć, że to prawo młodości, by właśnie stać z boku i bacznie obserwować. To naturalny etap ludzkiego rozwoju, że nastolatki przyglądają się tylko, co robi starsze pokolenie i krytykują nas. Oni są naszym lustrem. Niezbyt to może przyjemne zobaczyć w tym lustrze, że jesteśmy zakłamanymi, małostkami, że robimy wiele rzeczy dla poklasku, osiągnięcia sobie tylko znanych korzyści. Nie jest pewnie dla nikogo przyjemnym, że nagle widzimy w lustrze naszych dzieci, jak nasza wiara jest słaba. Potrafimy pięknie mówić, moralizować, krytykować, piętnować, a nie potrafimy pokazać własnym życiem i przykładem, co dla chrześcijanina jest najważniejsze. Gdy nasze dzieci zobaczą nas na kolanach, gdy będziemy świadkami żywej

wiary, to z pewnością prędzej czy później przejmą od nas nasze wartości jako własne.

Dlatego też, księżu Proboszczu, chciałabym zwrócić uwagę, że nasze dzieci będą takimi, jakimi my jesteśmy. Czy nie należałoby więc zwrócić baczniejszej uwagi na tę część Kościoła, którą stanowią rodzice tej młodzieży? Mam wrażenie, że to właśnie nam, średniemu pokoleniu, na nowo trzeba ukazywać Prawdę. To nam trzeba poukładać pojęcia, wartości, które zatraciliśmy w dobie „chciejstwa”, egoizmu i totalnej samowoli. To my jesteśmy tak na prawdę z dala od Kościoła i wartości, które niesie chrześcijaństwo. Trzeba więc zwrócić troskliwszą uwagę na drzewo, a wtedy owoce będą zdrowe i smaczne.

Parafianka Halina Żak

Październikowe pielgrzymowanie

Dziś, gdy Ojca Świętego Jana Pawła II nie ma już wśród nas, szukamy Jego śladów, miejsc, w których bywał, drog, którymi chodził.

26 października 2007 roku wybraliśmy się na pielgrzymkę do jednego z takich miejsc przy ul. Kanoniczej w Krakowie.

W drodze do Krakowa ks. prałat Franciszek Skupień wyjaśnił nam skąd wzięła się nazwa ulicy, opowiadał o roli kanoników w życiu Kościoła. Po przyjeździe do Krakowa udaliśmy się na tę ulicę. Ksiądz Karol Wojtyła mieszkał tu pod dwoma adresami; jako ksiądz przy ul. Kanoniczej 19 /1952-1958/, oraz jako biskup w tzw. Kamienicy dziekańskiej przy ul. Kanoniczej 21 /1958-1967/. Obecnie w połączonych pokojach

tych kamienic znajduje się Muzeum Archidiecezjalne. Ekspozycja sztuki sakralnej obejmuje pięć działów: malarstwo, rzeźbę, rzemiosło artystyczne, tkaniny, osoba Jana Pawła II.

Najbardziej zainteresowały nas pomieszczenia, w których mogliśmy zobaczyć osobiste pamiątki ks. Karola Wojtyły, a także dary jakie otrzymał Ojciec Święty Jan Paweł II z okazji różnych okoliczności. Najczęściej są to dary z podróży apostolskich, audiencji dostojników państwowych i osób prywatnych. Ojciec Święty przekazał je w darze Muzeum Archidiecezjalnemu.

W jednej z sal oglądaliśmy eksponaty związane ze sportem, turystyką – rower, narty, koszulki, medale, a także kajak marki „Pelikan” nazywany „Kamyk”, którego współwłaścicielem był ks. K. Wojtyła, poświęcił go na spływie kajakowym w 1956 roku.

/ciąg dalszy na str. 7/